

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI ADMINISTRACJI I SPRAW
WEWNĘTRZNYCH
(NR 48)
z dnia 19 marca 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 48)

19 marca 2025 r.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Konrada Frysztaka (KO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

- wniosek o powołanie stałego doradcy Komisji;
- informację Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na temat realizacji modernizacji zabezpieczenia granicy państwowej z Białorusią.

W posiedzeniu udział wzięli: **Czesław Mroczek** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **gen. dyw. SG Robert Bagan** komendant główny Straży Granicznej oraz **Piotr Folcik** kandydat na stałego doradcę Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Igor Amarowicz** i **Kamila Pawluczuk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Konrad Frysztak (KO):

Dzień dobry, witam państwa bardzo serdecznie na posiedzeniu Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Otwieram posiedzenie Komisji. Informuję, że porządek dzienny to rozpatrzenie wniosku o powołanie stałego doradcy Komisji. Punkt drugi: rozpatrzenie informacji ministra spraw wewnętrznych i administracji na temat realizacji i modernizacji zabezpieczenia granicy państwowej z Białorusią. Chciałbym powitać serdecznie sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji pana Czesława Mrocza. Witam pana gen. dyw. SG Roberta Bagana, komendanta głównego Straży Granicznej, oraz dyrektorów w MSWiA: panią Renatę Leoniak i pana Macieja Kaczorowskiego.

W punkcie pierwszym poproszę o przedstawienie kandydatury. Podkreślę, że kandydatura ta została przedyskutowana, uzyskała pozytywną opinię prezydium, a o przedstawienie poproszę pana przewodniczącego Romowicza.

Poseł Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie ministrze, panie generale, Wysoka Komisjo, chciałbym zaprezentować kandydata na stałego doradcę Komisji pana mecenasa Piotra Folcika. Pochodzi z Podkarpacia, z miejscowości Sanok, ukończył Uniwersytet Rzeszowski na kierunku prawo, w 2009 r. zdał egzamin adwokacki i od 16 lat wykonuje zawód adwokata. Specjalizuje się także, oprócz prawa administracyjnego, w prawie europejskim. Jest członkiem Okręgowej Izby Adwokackiej w Rzeszowie, wspólnikiem kancelarii, prowadzi aktywną praktykę od wielu lat. Zna także języki obce, zna język angielski, język rosyjski. Jest osobą, która jest doświadczona w pracy parlamentarnej – był już doradcą innej Komisji przez kilkanaście miesięcy w tej kadencji, tak że ma doświadczenie. Myślę, że swoją wiedzą prawniczą i doświadczeniem będzie służył Komisji, aby efekty jej pracy były jeszcze lepsze i korzystniejsze. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Konrad Frysztak (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Podkreślę raz jeszcze, że jest zgoda prezydium, jest pozytywna opinia. Tak, panie przewodniczący?

Poseł Paweł Hreniak (PiS):

Jest zgoda prezydium, ale podkreślam, że ja akurat wstrzymałem się od głosowania, żeby nie było wrażenia, że była jednogłośnie.

Przewodniczący poseł Konrad Frysztak (KO):

Niczego takiego nie powiedziałem, ale przyjmujemy do protokołu taką opinię. Zatem czy są w tej sprawie... W jakiej sprawie pan poseł Zieliński? Pytanie?

Posel Jarosław Zieliński (PiS):

Pytanie, jakaś dyskusja. Chyba nie możemy tak sobie przyjmować, bo pan ogłosił coś, prawda? Mam pytanie.

Przewodniczący poseł Konrad Fryszak (KO):

Dlaczego nie możemy? Chciałem zapytać, czy jest jakiś sprzeciw. Ale jeśli pan ma pytanie, bardzo proszę, panie pośle, przysługuje panu takie prawo. Ja go nie będę cenzurował. Bardzo proszę.

Posel Jarosław Zieliński (PiS):

Ale po co pytanie, czy jest sprzeciw? To pytanie jest zawężające, ja chcę po prostu zapytać, a nie sprzeciwić się.

Przewodniczący poseł Konrad Fryszak (KO):

To proszę nie pytać, czy pan może zapytać, tylko zapytać.

Posel Jarosław Zieliński (PiS):

Niech pan nie komentuje odgórnie, zanim cokolwiek powiem. Panie przewodniczący, po co ta kłótnia? Ja chciałbym zapytać o sens powoływania stałego doradcy, który jest prawnikiem, kiedy mamy Biuro Legislacyjne. Ja myślałem, że ten kandydat to jest znawca zagadnień związanych z bezpieczeństwem wewnętrznym, którym się zajmujemy – wtedy bym miał mniejsze wątpliwości. Czy to jest wotum nieufności do BL, czy BL się nie wyrabia, jest za słabe, za mało osób? O co tu chodzi, że musimy powoływać doradcę, który jest prawnikiem? Jeszcze raz powtarzam, gdyby to był znawca zagadnień związanych z bezpieczeństwem, wątpliwości miałbym znacznie mniejsze albo bym ich nie miał.

Przewodniczący poseł Konrad Fryszak (KO):

Bardzo dziękuję za to pytanie. Ponieważ nie byłem obecny na posiedzeniu prezydium, na pytanie postawione przez pana odpowie pan przewodniczący Romowicz.

Posel Bartosz Romowicz (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie pośle, może i by pan chciał, żeby legislatorzy sejmowi się nie wyrabiali itd, ale to nie o to chodzi. Legislatorzy sejmowi bardzo dobrze się sprawują, bardzo dobrze wyrabiają, dają radę, natomiast legislatorzy sejmowi są na etapie, kiedy omawiamy druki, konkretne druki sejmowe, kiedy jesteśmy w procesie legislacyjnym. Natomiast stały doradca Komisji ma trochę inne zadania i myślę, że pan jako poseł z wieloletnim doświadczeniem, jako były wiceminister spraw wewnętrznych doskonale wie, że stali doradcy Komisji to praktyka bardzo powszechna we wszystkich komisjach, w poprzednich kadencjach. To jest stałe wsparcie dla Komisji i myślę, że to nie podlega dyskusji. Natomiast jeśli chodzi o kwestię tego, czym miałby się zajmować doradca, to form jest wiele i też dobrze pan o tym wie. To chociażby sporządzanie dezyderatów, pomoc przy sporządzaniu dezyderatów, opinie prawne i inne tego typu. I jeżeli będzie pan chciał skorzystać z wiedzy doradcy, również będzie pan mógł to zrobić, panie pośle.

Przewodniczący poseł Konrad Fryszak (KO):

Bardzo dziękuję. Raz jeszcze pan poseł Zieliński.

Posel Jarosław Zieliński (PiS):

Proszę o poddanie pod głosowanie. Ja nie widzę uzasadnienia powoływania stałego doradcy Komisji akurat o takiej specjalności.

Przewodniczący poseł Konrad Fryszak (KO):

Dobrze, jest wniosek, żebyśmy przegłosowali, to przegłosujemy. Nie widzę kłopotu. Proszę o przygotowanie formularza do głosowania.

Szanowni państwo, kto jest za powołaniem doradcy, proszę podnieść rękę. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję, zamykam głosowanie.

Głosowało 21 osób, za 13, przeciw 8, nikt się nie wstrzymał. Zatem stwierdzam, że powołaliśmy doradcę Komisji w osobie pana Piotra Folcika. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do punktu drugiego porządku dziennego obrad. Proszę o zabranie głosu pana ministra, sekretarza stanu w MSWiA pana Czesława Mrocza.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Czesław Mroczek:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, pani dyrektor, panie generale, szanowni państwo, tematem dzisiejszego posiedzenia jest modernizacja i wykonanie nowych odcinków zapory czy szerzej rozumiane inwestycje na granicy wschodniej. Zaraz w szczegółach informacje na ten temat przekaze pan gen. Robert Bagan, komendant główny Straży Granicznej. Ja tylko w kilku słowach wprowadzenia przypomnę, że na granicy z Białorusią utrzymuje się wysoka presja i zagrożenie nielegalną migracją. W 2023 r. odnotowano 26 tys. prób nielegalnego przekroczenia granicy, w ubiegłym roku było to ponad 30 tys. prób, natomiast pierwsze 2,5 miesiąca tego roku to 1500 prób przekroczenia granicy. W tym samym okresie w roku poprzednim, tym wysokim, jeżeli chodzi o te liczby, było 1200 prób, więc ciągle żyjemy w warunkach wysokiej presji migracyjnej. Ona wynika stąd, że ten proceder jest organizowany przez grupy werbunkowe, świat przestępczy, ale przy wsparciu służb rosyjskich i białoruskich. W dużej mierze dzięki temu właśnie ta presja jest ciągła i wysoka. Natomiast jesteśmy w dobrej sytuacji, proszę państwa, dlatego że wykonaliśmy inwestycje i działamy w warunkach, w których skuteczność powstrzymywania migrantów jest na poziomie ponad 90%. W związku z tym niewiele z tych osób, które próbują przekroczyć naszą granicę, przedostaje się do naszego kraju. Z jednej strony, jak już zresztą wielokrotnie na to wskazywaliśmy, to są te wykonane wzmocnienia, a jednocześnie wykonanie nowych zapór na granicy. Po drugie, zmiana sposobu, taktyki działania żołnierzy i funkcjonariuszy. Te działania są o wiele bardziej skuteczne, przynoszą lepszy efekt. Jednocześnie korzystamy z narzędzi takich jak wprowadzanie czasowego zakazu przebywania... Panie pośle, damy radę, państwo nie są zainteresowani, jak widać, proszę o uwagę tych, którzy są zainteresowani. Wprowadzamy po raz czwarty w tej chwili strefę buforową, która wspiera działania żołnierzy i funkcjonariuszy. Jednocześnie, jak państwo wiecie, bo sami głosowaliście w tej sprawie, Sejm i Senat przyjął ustawę o czasowym zawieszeniu prawa do azylu. Mam nadzieję, że pan prezydent w najbliższych dniach podpisze tę ustawę. Do tej ustawy wydamy rozporządzenie i w sytuacji, kiedy będzie utrzymywała się ta presja migracyjna, zapewne z tego narzędzia skorzystamy.

Proszę państwa, jak wszyscy wiemy, ten nielegalny szlak migracyjny prowadzi ze wschodu na zachód, nie odwrotnie. Większość tych osób, które próbują przedostać się przez naszą granicę, chce przedostać się dalej, przez naszą granicę zachodnią. I w dużej mierze tym, którym się udało przedostać, również udaje się przedostać dalej i to rodzi kryzys na granicy wschodniej, rodzi sytuację kryzysową na granicy zachodniej. Ale nikt z zachodu do nas nie trafia w wyniku decyzji o tym, żeby szukać ochrony międzynarodowej u nas, tylko ci, którzy mieli tzw. polski ślad i zostali ujawnieni jako nielegalni migranci w Niemczech bądź innych państwach Unii Europejskiej, na podstawie readmisji czy porozumień dublińskich, mogą być do Polski przekazywani. Ale jeżeli będzie, a jest, coraz mniej osób przedostaje się przez granicę wschodnią, to tym samym mniej osób będzie mogło być do Polski przekazywanych. W 2023 r. rząd PiS przyjął na podstawie readmisji i umów dublińskich około 950 osób. W roku 2024, w ubiegłym roku przyjęliśmy około 680 osób. W tym roku będzie ich znacznie mniej, bo liczba osób, które się przedostają, jak powiadam, jest zdecydowanie mniejsza. W moim przekonaniu może się rodzić inne zagrożenie – odpowiedzią na to zagrożenie jest uchwalona ustawa o czasowym zawieszeniu prawa do azylu – dlatego że te osoby, które się nie przedostają, a skuteczność zapory jest blisko stu procentowa w tej chwili, próbują wielokrotnie i w geście już takiej decyzji trochę rozpaczliwej czynią to, czego wcześniej unikali. To znaczy składają w Polsce wniosek o ochronę międzynarodową, czyli zostawiają ten polski ślad, który może być podstawą później do readmisji bądź przekazania w ramach Dublina. I w związku z tym może być tak, że będziemy mieli więcej wniosków o ochronę międzynarodową – potencjalnie, jak powiadam, bo coraz mniej osób się w ogóle przedostaje – i wtedy skorzystamy z prawa o czasowym zawieszeniu i nie będziemy tych wniosków przyjmować. W związku z tym, proszę państwa, jestem przekonany, że ten problem, który był zagrożeniem dla bezpieczeństwa naszego kraju na granicy wschodniej, mamy w dużej mierze już opanowany i będziemy dalej działać, by wygaszać ten szlak migracyjny.

A teraz, jeśli państwo pozwolicie, pan gen. Bagan przedstawi działania, które podjęliśmy zgodnie z tematem tego posiedzenia, w zakresie inwestycji. Oczywiście razem tutaj jesteśmy do państwa dyspozycji i będziemy słuchać państwa uwag, odpowiadać na ewentualne pytania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Konrad Fryszak (KO):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa, pan generał, będzie uzupełniał? Bardzo proszę, panie generale.

Komendant główny Straży Granicznej gen. dyw. SG Robert Bagan:

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, biorąc pod uwagę fakt, że bariera, która została zbudowana na pograniczu polsko-białoruskim, miała swego rodzaju mankamenty i dochodziło do rozginania przęseł, które umożliwiały przekraczanie granicy grupom cudzoziemców od strony białoruskiej, podjęliśmy działania, aby przeciwdziałać tego rodzaju praktykom. Podjęliśmy działania zmierzające do wzmocnienia bariery przede wszystkim fizycznej poprzez wykonanie dwóch stężeń, które z założenia miały uniemożliwić rozginanie pionowych przęseł bariery i przedostawanie się w bardzo krótkim czasie migrantów z terytorium Białorusi na terytorium kraju. Po doświadczeniach i praktycznym wykonywaniu tych rozgięć przy użyciu stężeń doszliśmy do wniosku jako SG, że to rozwiązanie będzie bardzo dobre. Natomiast w oparciu jeszcze o nasze doświadczenia poprosiliśmy na początku ubiegłego roku wyłonioną instytucję niezależną – w tym przypadku była to Politechnika Śląska – aby wypowiedziała się na temat tego, czy nasze rozwiązania, nasze propozycje będą skuteczne również w opinii naukowców. Po uzyskaniu informacji pozytywnych, że te rozwiązania, które jako SG proponujemy do wdrożenia, będą znacznie przyczyniały się do ograniczenia możliwości przekraczania granicy przez grupy bądź pojedynczych migrantów z terytorium Białorusi, przystąpiliśmy do opisu przedmiotu zamówienia. I w miesiącu lipcu ubiegłego roku zostały podpisane umowy, jeżeli chodzi o barierę fizyczną właśnie do wykonania dwóch stężeń poprzecznych na wysokości 80 cm i dwóch metrów samej bariery fizycznej. Przypomnę tylko, że bariera fizyczna ma wysokość pięciu metrów i jest zwieńczona na wierzchołku półmetrowym zwojem drutu ostrzowego. Te stężenia zgodnie z umową miały być wykonane na odcinku 186 km, czyli na całym odcinku, na jakim jest posadowiona bariera fizyczna. Tak jak powiedziałem, umowa została podpisana w lipcu, w grudniu ubiegłego roku stężenia zostały wykonane i odebraliśmy ten przedmiot umowy oraz wdrożyliśmy do użytku cały ten element, który okazał się bardzo skuteczny. Przy użyciu jakichkolwiek narzędzi dostępnych w tamtym rejonie przęśla w tej chwili są niemożliwe do rozgięcia, tak że w 100% ten element sprawdził się, jeżeli chodzi o kwestie związane z rozgięciem paneli pionowych samej bariery. Stężenia wykonane na odcinku 186 km są stalowe i uniemożliwiają postawienie nogi z uwagi na to, że są zaopatrzone w kolce. Element ten został sfinansowany ze środków budżetowych, środków krajowych, a jego koszt wyniósł 117 mln zł.

Kolejnym elementem, który był przez nas rozpatrywany w celu zwiększenia ochrony granicy państwowej, było wykonanie dodatkowej linii kamer, czyli doposażenie tej bariery elektronicznej, która już istniała, która została zbudowana. Ta bariera elektroniczna składała się ze słupów i kamer dzień/noc oraz kamer działających w systemie noktowizyjnym. Umiejscowiona była w pasie drogi granicznej, ale poza drogą techniczną. Za pomocą kamer, które były zamontowane, mogliśmy obserwować tylko i wyłącznie samą barierę. Nie mogliśmy widzieć tego, co się działo za samą barierą, czyli na terytorium naszego sąsiada. Podjęliśmy decyzję, zaproponowaliśmy, aby wykonać dodatkową linię kamer posadowionych na co najmniej 10-metrowych słupach strunowych, odpowiednio zabezpieczonych, które będą mogły obserwować stronę sąsiednią, czyli będą mogły obserwować podejście migrantów do samej granicy, dzięki czemu zyskamy czas na odpowiednią reakcję. Tę propozycję również przedstawiliśmy do zaopiniowania niezależnej instytucji, jaką była, jak już powiedziałem wcześniej, wyłoniona Politechnika Śląska i to rozwiązanie również zostało zaaprobowane. MSWiA wydało zgodę i przystąpiliśmy do realizacji tego zadania. W lipcu została podpisana umowa i 10 marca br. została zmodernizowana ta dodatkowa bariera elektroniczna, która współdziała z tą barierą, która funkcjonowała poprzednio, więc w tej chwili jest to doskonałe narzędzie do tego, aby móc szybciej reagować na zdarzenia, które mają nastąpić w zakresie przekroczenia granicy. Mówiąc wprost, szybciej widzimy to, co się dzieje na stronie sąsiedniej. To wszystko jest skonfigurowane również z perymetrią, czyli z kablem perymetrycznym, który był już wcześniej zainstalowany, umiejscowiony zarówno w pobliżu posadowionej bariery fizycznej, jak i na samej barierze, tak aby tworzyć obieg zamknięty. I te wszystkie elementy bardzo dobrze w tej chwili się sprawdzają i podnoszą skuteczność naszej reakcji, dając nam czas na podejmowanie stosownych działań – zarówno nam, funkcjonariuszom SG, jak i żołnierzom Wojska Polskiego, którzy nas wspierają w ochronie tego odcinka granicy państwowej.

Kolejne elementy, które również znalazły się w tych umowach, to są światła LED, które doświetlają drogę techniczną, jednocześnie sygnalizując nam działania osób niepożądanych, które się znajdują w rejonie samej bariery. Poza tym pokazują nam, że coś w danym miejscu się dzieje i wtedy również możemy podejmować odpowiednie działania. W szczególności jest to przydatne oczywiście nocą, ale również w porze wieczorowo-nocnej, w szczególności w okresie zimowym i wczesnym okresie wiosennym.

Kolejny element, który wymagał naszej uwagi i powodował, że działania SG i wojska będą jeszcze skuteczniejsze, to kwestia budowy drogi, która biegnie wzdłuż samej bariery fizycznej. W tej chwili jest to droga techniczna wykonana na potrzeby budowy samej bariery, natomiast oczekujemy, że będzie to droga asfaltowa, po której będą mogły sprawnie poruszać się pojazdy. Z uwagi na to, że w tej chwili kiedy przejadą po niej pojazdy, w szczególności ciężkie pojazdy wojskowe, należy ją bardzo szybko i ponosząc przy tym bardzo duże koszty, naprawiać i dostosowywać do przejazdu naszych pojazdów. Nawet pojazdy terenowe w tym regionie mają bardzo utrudnioną możliwość przejazdu po drodze, którą wcześniej przejechały pojazdy wojskowe, więc zapadła decyzja, aby zbudować drogę z prawdziwego zdarzenia wzdłuż całej bariery na odcinku 186 km. W grudniu została podpisana umowa na zaprojektowanie tej drogi, która opiewa na kwotę 6 mln zł i jest ona finansowana również ze środków krajowych, ze środków budżetowych. Do 31 marca firma, która wygrała przetarg, ma przedstawić nam warunki budowy, sam projekt budowy drogi, a do końca roku zamierzamy tę drogę zbudować po wyłonieniu firmy, która podejmie się wykonania tego rodzaju zadania.

Kolejnym elementem, który został zmodernizowany, a w zasadzie została tam posadowiona bariera elektroniczna, jest odcinek 47 km, który dotychczas, czyli do 2024 r., nie był w odpowiedni sposób monitorowany z uwagi na to, że są to rzeki, rzeki małe, ale tworzące rozlewiska, które ułatwiają przekraczanie granicy m.in. w tym rejonie. Jest to odcinek o długości 47 km, odcinek rzek Świsłocz i Stoczanka. W tym miejscu nie można posadowić bariery fizycznej, więc ta granica na tych odcinkach była chroniona tylko i wyłącznie w oparciu o zintegrowaną zaporę inżynierską wojskową, zbudowaną z drutu ostrzowego. Podjęliśmy decyzję, aby móc ją bardziej monitorować i również w ubiegłym roku zapadła decyzja, aby ten odcinek został zabezpieczony poprzez barierę elektroniczną w postaci kamer oraz przewodu detekcyjnego, czyli perymetrii. To zadanie również zostało wykonane. Koszt tego zadania to jest kwota 86 mln zł, pozyskana z Funduszu Wsparcia Finansowego na Rzecz Zarządzania Granicami i Polityki Wizowej w ramach Funduszu Zintegrowanego Zarządzania Granicami na lata 2021–2027 i są to środki europejskie, zagraniczne.

Biorąc pod uwagę fakt, że odnotowywaliśmy również przekroczenia granicy z Białorusią – a przypomnę, że granica Polski z Białorusią to odcinek 418 km, z czego lądowy jest na terenie województwa podlaskiego, natomiast rzeczny praktycznie w całości jest na terenie województwa lubelskiego, rzeką graniczną jest rzeka Bug – podjęliśmy decyzję, aby zabezpieczyć ten rejon granicy na odcinku rzeczonym z Białorusią poprzez zbudowanie bariery elektronicznej. Ta bariera w tej chwili jest praktycznie na ukończeniu, składa się przede wszystkim z kamer, które monitorują odcinek 172 km. Po zakończeniu całej inwestycji informacje z tych kamer będą spływały do centrum nadzoru, a centrum nadzoru będzie kierowało odpowiednie patrole, odpowiednie siły w różne rejony, tam gdzie następuje zagrożenie przekroczeniem granicy przez rzekę Bug. Ta inwestycja została wyceniona na 279 mln zł i środki europejskie na nią przeznaczone również pochodzą z Funduszu Wsparcia Finansowego na Rzecz Zarządzania Granicami i Polityki Wizowej w ramach Funduszu Zintegrowanego Zarządzania Granicami na lata 2021–2027.

Kolejne elementy, które zamierzamy wdrożyć, związane są z posadowieniem wież obserwacyjnych. Zamierzamy zbudować pięć takich wież, w szczególności na odcinkach rzek Świsłocz i Stoczanka, na terenie województwa podlaskiego. 10 stycznia br. została podpisana umowa z wykonawcą na budowę tego rodzaju zabezpieczenia, a w zasadzie wsparcia monitorowania granicy. Przypomnę, że wieże obserwacyjne są budowlami o wysokości około 70 metrów – wszystko zależy oczywiście od ukształtowania powierzchni – i są one wyposażone w zaawansowany sprzęt optoelektroniczny, który może pod bardzo dużym kątem i dużym zasięgiem obserwować wszelkie ruchy, które odbywają się na pograniczu. Koszt budowy wież to jest 46,8 mln zł i zostanie nim obciążony budżet państwa, czyli finansowanie pochodzi ze środków krajowych. Zakończenie tej inwestycji planujemy na grudzień 2025 r.

Jeżeli chodzi o kwestie związane z systemem modernizacji, ale również z polepszeniem warunków służby i szybkości reagowania na różnego rodzaju zdarzenia, które zaistnieją

w pobliżu granicy czy na samej granicy, w ubiegłym roku zawarliśmy 16 umów na dostarczenie 194 pojazdów, których koszt opiewał na 86 mln zł. Te 194 pojazdy zostały wdrożone do służby przede wszystkim w rejonach granicy z Białorusią i z Ukrainą. Między innymi była bardzo duża potrzeba, aby zakupić pojazdy do przewozu osób zatrzymanych i w tym przypadku ponad 100 takich samochodów specjalistycznych również zostało zakupionych.

W tamtym roku do służby w ochronie granicy państwowej na Zalewie Wiślanym zostały też wprowadzone dwa poduszkowce, które w tym rejonie niezależnie od tego czy Zalew Wiślany zamarznie, czy też nie, cały czas są do użytku i są w gotowości do użycia bez potrzeby kruszenia lodu. Te dwa poduszkowce zostały wdrożone do służby w listopadzie. W tej chwili pełnią służbę na Zalewie Wiślanym cztery jednostki tego typu i te dwie jednostki zostały zakupione za kwotę 28 mln zł. Również w ubiegłym roku dotarły na wyposażenie SG dwa dodatkowe samoloty Turbolet, które są przede wszystkim przeznaczone do nadzoru czy obserwacji obszarów morskich. Po dostarczeniu te samoloty zostały przekazane przez nas do dodatkowego dozbrojenia w odpowiedni sprzęt elektroniczny, który będzie wykorzystywany do obserwacji granicy, i w grudniu bieżącego roku zostaną wdrożone do służby. Zastąpią one dwa samoloty typu Turbolet, które aktualnie użytkujemy, z uwagi na to, że one już w dużej mierze są wyeksploatowane i muszą przejść naprawy, dozory techniczne, które są wymagane zgodnie z prawem lotniczym.

Dodatkowe elementy, które zostały zakupione do ochrony granicy czy też są wykorzystywane w ochronie granicy państwowej, to są oczywiście środki uzbrojenia. Zostały zakupione dodatkowe karabinki, karabiny, pistolety maszynowe, pistolety typu Glock i CZ. Ten sprzęt został zakupiony za kwotę 8 mln zł. Dodatkowo zakupiony został sprzęt ochronny, który dotychczas nie był wykorzystywany przez SG, a który bardzo wspomaga pełnienie służby na odcinkach bardzo zagrożonych, w szczególności mówię tutaj o odcinku z Republiką Białorusi. Wcześniej był on wykorzystywany bardziej przez Policję, przez policjantów prewencji w zakresie działań pododdziałów zwartych. My jako SG we wcześniejszych latach tego rodzaju sprzętem nie dysponowaliśmy, dlatego też musieliśmy się do tego przystosować. W latach poprzednich korzystaliśmy ze sprzętu przekazywanego nam przez Policję w postaci tarcz, hełmów, ochraniaczy, natomiast w roku ubiegłym zostały zakupione tarcze już typowo dedykowane do tego rodzaju działań, tarcze lekkie, które można przewozić w pojazdach, jakimi dysponujemy. Dodatkowo zostały zakupione hełmy, przyłbice, więc komfort i bezpieczeństwo pełnienia służby zostały w znaczny sposób podniesione.

I na zakończenie o tym, o czym mówił już pan minister, a mianowicie że została zmieniona taktyka pełnienia służby przez nas i przez Wojsko Polskie, które wspiera nas na tym odcinku granicy. Od sierpnia ubiegłego roku odpowiedzialność za wsparcie SG na odcinku granicy z Białorusią przejmuje jedna dywizja wojska, która z nami w ścisły sposób współdziała. Nasze relacje związane z odprawami koordynacyjnymi na placówkach, z odprawami koordynacyjnymi wśród wyższego kierownictwa i dowództwa odbywają się bardzo sprawnie i te działania również niewątpliwie przynoszą efekty w postaci możliwości szybszego reagowania, informowania wzajemnego o różnych zagrożeniach, jak również po prostu podnoszą skuteczność naszych działań.

Jeżeli chodzi o plany dotyczące granicy z Ukrainą, to w roku bieżącym rozpoczynamy proces instalacji bariery elektronicznej na odcinku granicy z Ukrainą. Jest to odcinek o długości 69 km i będzie on przedłużeniem odcinka, który w tej chwili jest budowany w pobliżu Bugu, i będzie biegł dalej – na południe w rejonie województwa lubelskiego. A w latach przyszłych, jeżeli oczywiście będą dostępne środki, ten projekt będzie kontynuowany na południe. Chcę tylko przypomnieć, że w rejonie granicy z Ukrainą na terenie Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej posiadamy już taki odcinek. Jest to odcinek 32-kilometrowy, który wspiera naszych funkcjonariuszy w ochronie granicy państwowej. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Konrad Frysztak (KO):

Bardzo dziękuję, panie generale. Otwieram listę mówców. Jako pierwszy zgłosił się pan poseł Zieliński.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie ministrze, szanowni państwo, mam jedną propozycję dla pana ministra i rządu i dwa pytania do pana komendanta. Dość często rozmawiamy o skuteczności ochrony granicy polsko-białoruskiej, o tej zaporze fizyczno-elektronicznej, o różnych innych działaniach i jest taki apel, żebyśmy mówili do siebie w ten sposób, z szacunku

dla uczciwości i faktów, że jak pan minister będzie to przedstawiał, to najpierw powinien podziękować rządowi Prawa i Sprawiedliwości za to, że po wystąpieniu zagrożenia na granicy polsko-białoruskiej bardzo szybko zbudował to ogrodzenie. Dobrze by było też przeprosić za to, że...

Przewodniczący poseł Konrad Fryszak (KO):

To jest bardzo dobra nazwa, podoba mi się: ogrodzenie.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Ogrodzenie, tak, oczywiście, bariera, jakkolwiek byśmy tego nie nazywali. Przeprosić za to za każdym razem należałoby, że Platforma Obywatelska była przeciwko temu, żeby to budować, głosowała w Sejmie przeciwko przekazaniu środków finansowych. Przeprosić za to, podziękować PiS za trzy programy modernizacyjne, dzięki którym SG bardzo się wzmocniła, za budowę nowych placówek na granicy polsko-białoruskiej i nie tylko, za przywrócenie Karpackiego Oddziału Straży Granicznej, za wzmocnienie w ogóle etatowe, sprzętowe SG, dzięki czemu można było podejmować dalsze działania i wzmacniać ochronę granicy. A my z kolei, zabierając głos na ten temat, będziemy z uznaniem się odnosić do działań rządu obecnego, koalicji 13 grudnia, mówiąc, że dobrze, że ten rząd wzmocnił barierę, zbudował te poprzeczki, że poprowadził dalsze działania inwestycyjne, jeżeli chodzi o perymetrę, o wieże obserwacyjne i wszystkie elementy infrastruktury, o których mówił pan generał, pan komendant. Gwoli uczciwości tak powinniśmy mówić, w trosce o bezpieczeństwo tej granicy wzajemnie, że tak powiem, siebie szanować. To jest apel, propozycja, żeby emocje nie wracały. Dzisiaj nie było ich na szczęście, ale w paru przypadkach mieliśmy z nimi do czynienia i żeby raz na zawsze zamknąć ten temat jest taka propozycja. Do przyjęcia, panie ministrze? Dobra.

A teraz pytania do pana komendanta. Pierwsze. Czy jak te wszystkie działania inwestycyjne, te przedsięwzięcia zostaną już zakończone – wiemy, że jedno się zakończyło, mamy materiał pisemny na ten temat, pan zresztą to referował, inne jeszcze są w toku – to czy cała 418-kilometrowa granica polsko-białoruska będzie zabezpieczona? W tym znaczeniu, że cała koncepcja, która została przyjęta, i bariery fizycznej, i elektronicznej, i innych elementów, zostanie w pełni zrealizowana? Czy możemy uznać za zamknięty temat planów inwestycyjnych w tym zakresie? Jak wystąpią nowe zagrożenia, to rozumiem, że będziemy się zastanawiali, co zrobić dalej, ale na tym etapie, według obecnych, znanych nam warunków. To pytanie pierwsze.

Pytanie drugie dotyczy kadrowych warunków Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej i to w dwóch wymiarach, bo po pierwsze, więcej pracy wymaga większej liczby funkcjonariuszy, bo te zadania są zwiększone. Czy w związku z tym poza czasowym oddelegowaniem z innych oddziałów SG jest jakiś postęp w umacnianiu stanu kadrowego, zwiększaniu stanu kadrowego Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej? Jak wiemy, wszędzie były wakaty i pewnie są – z tym boryka się i Policja, i SG. Może na tym zakończę, bo straż pożarna na szczęście nie boryka się z takimi problemami, trzecia służba MSWiA, pomijając służby specjalne, ale do tego w tej chwili się nie odnoszę. Zatem czy jest jakiś postęp w wypełnianiu etatów, czy zwiększono limit etatów i na ile więcej funkcjonariuszy jest w SG? Oczywiście przy barierze wzmocnionej, zwłaszcza tej elektronicznej w formie czuwania nad bezpieczeństwem granicy, na pewno trochę mniej trzeba funkcjonariuszy niż na początku, kiedy bariera powstawała, ale jednak zadania są zwiększone i być może te fale naporu migracyjnego będą wracały, z tym trzeba się liczyć. Po to, jak rozumiem, uchwaliliśmy też ustawę o możliwości wprowadzenia czasowego zawieszenia prawa do składania wniosków o ochronę międzynarodową po nielegalnym przekroczeniu granicy przez imigrantów. Także proszę odpowiedzieć na te dwa pytania, panie komendancie.

Przewodniczący poseł Konrad Fryszak (KO):

Bardzo dziękuję. Kolejny jest pan poseł Zbigniew Bogucki.

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, panie generale, ja też w duchu tej refleksji, którą rozpoczął pan minister Zieliński, bo rządy się zmieniają, premie-rzy się zmieniają, ministrowie się zmieniają, generałowie się zmieniają. Był pan gen. Praga, teraz jest pan gen. Bagan, natomiast jest interes państwa polskiego i szanowny panie ministrze, my tutaj nie będziemy krytykować, nie będziemy atakować, nie będziemy mówić, że za wolno, za szybko, że źle, że niepotrzebne. Tak, to jest potrzebne, żeby wzmacniać tę granicę. Państwo niestety tej odpowiedzialności wtedy, kiedy trzeba było ją wziąć na swoje barki, nie unieśliście. Myślę, że Polskie Stronnictwo Ludowe, które wtedy głosowało za postawieniem tej zapory,

zupełnie inaczej zdało ten egzamin z odpowiedzialności w bardzo trudnym czasie, czasie wojny hybrydowej. Nie będę już powtarzał tych wszystkich słów, gdzie ten scenariusz został napisany, ale cieszę się, że ta zaporą jest wzmacniana. Jak panowie doskonale wiecie, ta zaporą miała być wzmacniana i te plany były już bardzo mocno zaawansowane, także i działania zostały podjęte w czasie rządów PiS, jeżeli chodzi chociażby o perymetrię, czyli instalacje elektroniczne, nazwijmy je w ten sposób. I myślę, że tak jak powiedział pan minister Zieliński, dobrze, żeby mieć tę refleksję i też takie zdanie do pana przewodniczącego: naprawdę nie warto, panie przewodniczący, obśmiewać tego, że polski rząd, bez względu na to, jakie środowisko polityczne go tworzyło, stanął na wysokości zadania. Tak samo zresztą jak rządzący na Litwie, na Łotwie, z tą jedną różnicą, że w tamtych parlamentach zapory na granicy i potrzebę odparcia prowokacji rosyjsko-białoruskiej oraz walki z tym hybrydowym zagrożeniem rozumiały wszystkie środowiska polityczne. Chyba na Łotwie jeden głos był przeciwny, a na Litwie chyba wszystkie głosy były za i to nas różni. Myślę, że państwo powinniście wyciągnąć z tego głęboki wniosek na przyszłość, bo tak jak mówię, rządy się zmieniają, nie wiemy, kto będzie rządził za dwa i pół roku, kto będzie prezydentem, ale są interesy państwa polskiego i one są wieczne. I mówię to bardzo poważnie. Dobrze, że to jest wzmacniane i tak jak powiedział pan minister Zieliński, też pytanie o te etaty, jak to wygląda w SG na chwilę obecną. Ja bym też jeszcze dopytał, bo mówimy o SG, ale wszyscy, którzy znamy ten temat, mamy doskonałą świadomość tego, że bez żołnierzy Wojska Polskiego ochrona tej granicy nie byłaby możliwa. To nie umniejsza oczywiście roli i zasługi funkcjonariuszy SG, ale pamiętajmy, że Wojsko Polskie, a także w pewnym momencie Policja i SG odgrywały tam zasadniczą rolę, a wojsko wciąż tam jest obecne, więc chciałbym się dowiedzieć, jeżeli macie panowie takie dane, bo jesteśmy w resorcie MSWiA, a nie w MON, jakie są siły, skąd pochodzą jednostki, które są delegowane na wschodnią granicę? Chciałbym też dopytać, czy są tam jeszcze żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej, tej formacji, której państwo także nie widzieliście w polskim systemie obrony narodowej, ale to już zostawię. Prosimy o odpowiedzi na te pytania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Konrad Fryszak (KO):

Bardzo dziękuję. Ja staram się nie komentować, więc tylko odniosę się do tego, co pan powiedział, panie pośle. Moje emocjonalne powtórzenie po panu pośle Zielińskim słowa ogrodzenie jest wyłącznie potwierdzeniem słusznej oceny, jak ten płot przez wiele lat, od momentu, kiedy go wybudowaliście, wyglądał. A wyglądał właśnie jak ogrodzenie. Można go było sforsować bez użycia specjalistycznych narzędzi. Pan doskonale o tym wie. I dopiero decyzja rządu Donalda Tuska, Koalicji 15 października spowodowała...

Posel Pawel Hreniak (PiS):

Czy pan był na liście, panie przewodniczący? Nie był pan przewodniczący na liście.

Przewodniczący poseł Konrad Fryszak (KO):

Ale prowadzę i udzielam sobie głosu. Więc pan doskonale wie, że dopiero dobre decyzje spowodowały, że to ogrodzenie zmieniło się w nic innego jak w mur, mur wzbogacony o perymetrię – i o to przepytывaliśmy na Komisji w poprzedniej kadencji pana ministra Wąsika, który nie potrafił powiedzieć, kiedy to powstanie. Komisja była również – pana nie było wtedy w Sejmie – była na granicy i wtedy SG pokazała testowy odcinek kilkukilometrowy. Dopiero teraz dobre decyzje powodują, że ta granica staje się szczelna, że bezpieczeństwo funkcjonariuszek, funkcjonariuszy, żołnierzy jest wyższe, niż było za waszych czasów. A co najważniejsze, zmniejszana jest liczba nielegalnych przekroczeń tej granicy.

Posel Jaroslaw Zieliński (PiS):

Panie przewodniczący, dlaczego pan nie zrozumiał...

Przewodniczący poseł Konrad Fryszak (KO):

Proszę o zabranie głosu pana przewodniczącego Pawła Hreniaka. Udzielę panu głos, oczywiście.

Posel Pawel Hreniak (PiS):

Niestety z przykrością muszę powiedzieć, że pan przewodniczący ani posłowie PO nic nie zrozumieli z tego, co powiedział minister Zieliński i poseł Zbigniew Bogucki. W tych wypowiedziach było wiele mądrości, chcieliśmy pójść do przodu, zamknąć pewien etap. Pan minister Zieliński o tym powiedział – trzeba uznać to, co było dobre, trzeba też uznać te rzeczy, jeżeli są takie, które są dobrze realizowane w interesie Polski... Ja mówiłem teraz o was, a pan minister mówi,

że nie ma. Jednak coś tam robicie, panie ministrze, to nie jest tak, że nic nie robicie, coś tam wam się udało i zaraz o tym chciałbym powiedzieć. Ale nie dorośliście państwo do takiej wspólnej troski o bezpieczeństwo naszej wschodniej granicy – mówię to z przykrością. Moje wystąpienie miało pójść w całkiem innym kierunku, ale od tego trzeba zacząć.

Panie ministrze, wbrew temu, co pan minister mówi, trzeba uznać, że macie co poprawiać. My nawet mówiliśmy o tym, że trzeba będzie to poprawić, ale od czegoś trzeba zacząć, a gdyby tej inwestycji nie było, dzisiaj pewnie mówilibyśmy o ogromnych liczbach nielegalnych migrantów, którzy znaleźliby się na terenie Polski. Ta bariera jest i dzisiaj dzięki temu pan minister może się pochwalić, że coś dołożył do tej cegiełki. Trochę mniej niż my, ale jednak coś pozytywnego również w tej sprawie się wydarzyło. Teraz to, o co chciałem spytać, ale namawiam jeszcze raz do tego, żebyśmy akurat o tych sprawach bezpieczeństwa zewnętrznego mówili w duchu takim: oddajcie nam to, bo jest to rzecz historycznie prawdziwa, co udało się nam zrobić, a my wtedy również z pewnym zrozumieniem i troską będziemy podchodzili do tego, co wy robicie na granicy. Nie wszystko wam się udaje, ale coś tam się dzieje.

Panie ministrze, mam pytanie odnośnie do kwestii związanych z analizą niebezpieczeństw, które mogą się zdarzyć na granicy polsko-białoruskiej. Pamiętam dyskusję sprzed kilku lat, gdzie służby, ale też ministerstwo spraw wewnętrznych informowały o tym, że tworzone są w Moskwie pewne grupy cudzoziemców, którzy są tam zbierani, żeby na dalszym etapie przesuwali ich na granicę polsko-białoruską w celu właśnie nielegalnego przekroczenia granicy. Czy dzisiaj obserwujemy, panie generale, obserwujecie jako służby takie działania, które mogą dać informacje na przyszłość, że faktycznie gdzieś tam takie zgrupowania cudzoziemców w większych liczbach są tworzone i możemy spodziewać się jakichś większych prowokacji już nie pojedynczych osób, ale takich jak w roku, jeżeli dobrze pamiętam, 2022 czy 2021 na granicy polsko-białoruskiej?

I drugie pytanie, bo nie wiem, panie generale, czy dobrze usłyszałem. Jakby pan generał mógł powtórzyć kwotę, za którą będzie... i później króciutko, tylko nie dokumentacja... a, dokumentacja budowy dróg, dobrze, bo 6 mln to kwota porażająco niska za 184 km. 600 mln zł – okej, to się zgadza. Myślałem, że źle usłyszałem, ale jeżeli to jest 6 mln za dokumentację, to okej. Panie generale, w takim razie te 184 km – kiedy możemy się spodziewać całości tej inwestycji, jeżeli chodzi o drogę asfaltową przy barierze? I jeszcze jedno pytanie: jeżeli dodamy te wszystkie kwoty – ja mówię tutaj już bez perymetrii na dalszej części granicy w województwie lubelskim, na granicy polsko-ukraińskiej, ale to, co pan generał mówił, kwota ogólna – jaki procent z tego mamy zagwarantowany, jeżeli chodzi o środki unijne? Ile procent mamy z budżetu państwa, a ile z tej kwoty to są środki unijne? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Konrad Fryszak (KO):

Bardzo dziękuję. A ja do pana przewodniczącego Hreniaka pytań dodałbym jeszcze jedno: czy będzie wymagana decyzja środowiskowa na tę drogę? Dziękuję. Pani posłanka Magdalena Sroka.

Posel Magdalena Sroka (PSL-TD):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, niewątpliwie bezpieczeństwo jest dzisiaj najważniejsze. Natomiast ja chciałabym bardzo stanowczo zaprotestować w odniesieniu do słów pana ministra Zielińskiego. Nie powinniśmy jako politycy wymagać od przedstawicieli służb mundurowych, żeby dziękowali politykom jednej czy drugiej strony sceny politycznej za to, co zostało wykonane. Myślę, że bezpieczeństwo powinno być ponad wszelkimi podziałami. Wiecie państwo, ja państwa słuchałam, nie przeszkadzałam państwu w wypowiedziach, chociaż nie do końca się zgadzam. Ja nie mówię tego w kontekście atakowania państwa w tej chwili, tylko jeżeli zapraszamy na posiedzenie Komisji przedstawicieli służb, to nie oczekujemy, że powinniśmy w stosunku do nich kierować jakieś podziękowania. Bezpieczeństwo powinno być wyjęte spoza sporu politycznego. I tak jak pan poseł Bogucki zauważył, PSL również głosowało za postawieniem ogrodzenia, zapory, obojętnie jak to nazwiemy, natomiast wiemy dzisiaj, jak wiele poprawek wymagała ta instalacja, żeby skutecznie bronić naszej granicy. I nie rozstrzygamy tego, tylko patrzymy w przód. I patrząc w przód i w przyszłość, chciałabym zwrócić się z pytaniem do pana generała, czy mamy informacje – o ile może pan dzisiaj podzielić się z nami tą wiedzą w sposób jawny – dotyczące ewentualnego zagrożenia granicy ze strony białoruskiej w przyszłości, czy takie wyprzedzające informacje mamy i czy współpracujemy w tym zakresie ze służbami innych państw. Ważne jest to, żeby w ramach „Tarczy Wschód” wzmacniać nasze bezpieczeństwo na wschodniej granicy, dlatego cieszę się,

że środki, które dzisiaj są przeznaczane na podwyższenie bezpieczeństwa na granicy, podchodzą również z budżetu Unii Europejskiej. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Konrad Fryszak (KO):

Bardzo dziękuję i o zabranie głosu proszę pana Łukasza Ściebiorowskiego.

Poseł Łukasz Ściebiorowski (KO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowna Komisjo, pytanie, czy te elementy, które powstają dalej, jeżeli chodzi o mur, części składowe tego muru są produkowane w Polsce, pochodzą od polskich producentów? Bo myślę, że jest to istotne nie tylko dla wsparcia polskiego przemysłu, ale też chyba samego bezpieczeństwa. Może nie będzie to jakiś element strategiczny, ale myślę, że to może mieć znaczenie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Konrad Fryszak (KO):

Bardzo dziękuję. Zamykam listę mówców, a ponieważ ją wyczerpaliśmy... Pan poseł Bogucki?

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Ja tylko krótko, bardzo krótko.

Przewodniczący poseł Konrad Fryszak (KO):

Znowu 30 sekund, tak jak na poprzednim posiedzeniu Komisji?

Poseł Zbigniew Bogucki (PiS):

Może być 30, może być minuta, to już według pana uznania. Szanowny panie przewodniczący, stwierdzam z przykrością, że niestety nie zrozumieliście tego, co chcieliśmy powiedzieć. To znaczy to naprawdę nie jest czas przepychanek, uśmiejchów, drwienia, czy to był mur, czy to była zaporą, czy to było ogrodzenie. Mogę z panem podyskutować na temat tego, zresztą jako były wojewoda, jak wyglądało to zabezpieczenie, jak ono powstawało, jestem gotowy na tę dyskusję, natomiast kwestia absolutnie podstawowa: gdyby wówczas ta zaporą nie powstała, to plan rozpisany na Kremlu, realizowany przez Łukaszenkę, spowodowałby całkowitą destabilizację państwa polskiego poprzez zupełnie niekontrolowany napływ nielegalnych migrantów. To był plan Putina i dzisiaj o tym wiemy, to są rzeczy oczywiste, a następnie nastąpiłby olbrzymi exodus prawdziwych uchodźców wojennych i to wszystko zatrzymałoby się w granicach Rzeczypospolitej. Ja jako wojewoda zachodniopomorski rozmawiałem ze stroną niemiecką o tym i muszę z przykrością stwierdzić, że strona niemiecka miała większe zrozumienie dla konieczności zabezpieczenia wschodniej granicy Polski, a więc wschodniej granicy UE i nie podnosiła tych... już nie chcę określać argumentów, które państwo podnosili, bo miała zrozumienie, że to za chwilę może być również ich problem. Natomiast gdyby polska granica wtedy puściła, to oni zamknęliby, tak jak dzisiaj zamykają, swoją granicę. Naprawdę warto wyciągnąć wnioski. Ja już nie mówię, żebyście państwo przepraszali te służby, bo tutaj pani poseł mówiła, że my czy pan poseł Zieliński, pan minister Zieliński mówił, żeby SG... to jakieś niezrozumienie. Pan minister nie zwracał się do funkcjonariuszy, do pana generała czy do służb mundurowych, tylko do dzisiejszych decydentów politycznych. Naprawdę szanowni państwo, wróg jest u bram i mówię to znowu bardzo poważnie. To nie jest czas na to, żeby sobie śmieszkować.

Przewodniczący poseł Konrad Fryszak (KO):

Zaskoczę pana, my... Tak, ok, ale 30 sekund, naprawdę to jest ostatni głos.

Poseł Magdalena Sroka (PSL-TD):

Bardzo szybko. Panie pośle, ja w pełni zrozumiałam wypowiedź pana posła Zielińskiego. Nie ma go teraz i nie może potwierdzić, natomiast jeżeli mamy zaczynać każdą dyskusję i debatę od podziękowania i hołdu lennego w stosunku do poprzedników, to myślę, że to nie jest czas i miejsce właśnie ze względu na to, że bezpieczeństwo powinno być najważniejsze. A jakbyśmy tak podchodzili literalnie do tego, to nie wiem, czy państwo w takim razie zrozumieliście, głosując przeciwko budżetowi, którego klub PiS nie poparł, a to jest budżet, który kieruje największe w historii środki na obronność. Tak że szanujmy siebie. Oczywiście ja w pełni się zgadzam, że bezpieczeństwo jest najważniejsze, tylko po co zaczynać dyskusję, debatę, gdzie zarówno pan minister, jak i pan generał przedstawił po prostu sytuację, mówiąc o tym, co było wcześniej, jak dzisiaj ta sytuacja wygląda, a państwo od hołdu lennego w stosunku do PiS.

Przewodniczący poseł Konrad Fryszak (KO):

W stosunku do samych siebie, ale zostawmy to. Szanowni państwo, zanim oddam głos panu ministrowi, ja z panem, panie pośle Bogucki, w tej materii się w pełni zgadzam. Cieszę się z faktu, że z ogrodzenia powstał mur. Bardzo panu dziękuję. Panie ministrze, oddaję panu głos.

Sekretarz stanu w MSWiA Czesław Mroczek:

Proszę państwa, odnoszę takie wrażenie, że ci, którzy nas słuchają, czyli Polacy, mogą zgubić istotę rzeczy w tych państwa sporach. Ja tu nie przyszedłem z nikim zawierać żadnego porozumienia. Przyszedłem przedstawić informacje na temat stanu bezpieczeństwa na granicy wschodniej. W 2023 r., w grudniu, kiedy przejmowaliśmy odpowiedzialność za granicę, mieliśmy zapórę zbudowaną przez poprzedni rząd na długości 200 km. W tej chwili razem z Federacją Rosyjską mamy 600 km, skuteczność jest na poziomie 95%, a wtedy większość migrantów przedostawała się przez granicę. O czym my tu w ogóle mówimy? Możecie sobie oczywiście mówić o naszej odpowiedzialności. Jest dokładnie tak: podałem dane dotyczące zwrotu z Niemiec, czyli ujawnionych w Niemczech migrantów, którzy przeszli przez granicę białorusko-polską, i spadek jest zasadniczy, a w tym roku będzie dalszy spadek, dlatego że powstrzymujemy tę nielegalną migrację. I to jest efekt roku, nie trzech, nie pięciu, nie ośmiu, dlatego że my do działań związanych z powstrzymaniem nielegalnej migracji podeszliśmy jako do kryzysu bezpieczeństwa państwa polskiego. I nie był to dla nas element jakiejś okazji do wygrania czegoś politycznego. Chcieliśmy jak najszybciej przywrócić bezpieczeństwo i w dużej mierze nam się to udaje. Na granicy, jak powiedziałem, na całym przebiegu z Rosją i z Białorusią mamy zbudowaną już zapórę. Dokończymy jeszcze utwardzoną drogę, która... Co ten system nam daje? Dzisiaj widzimy podejście migrantów do granicy, ale to nie jest jedyny element rozpoznania, którym dysponujemy. Korzystamy również z rozpoznania satelitarnego i oczywiście na informacje dotyczące zagrożeń na granicy pracują wszystkie instytucje państwa i służby specjalne, więc mamy dosyć dobre rozpoznanie. W szczególności zbudowany system konkretnie wskazuje nam miejsce, gdzie dochodzi do próby przekroczenia granicy, i teraz czas pokonania tej zapory jest o wiele dłuższy – kiedyś to było 20 sekund, a teraz to jest kilka albo nawet kilkadziesiąt minut. W związku z tym nasze służby, żołnierze i funkcjonariusze są w stanie tam dotrzeć, a jak będzie utwardzona droga, dotrą jeszcze szybciej i ta skuteczność będzie większa. W związku z tym migranci kilkakrotnie podejmują bezskutecznie próby przekroczenia tej granicy i mam nadzieję, że w jakimś czasie, mimo że jest to rzeczywiście akcja obcych służb rosyjskich i białoruskich, że ten szlak migracyjny będzie w ocenie grup rekrutujących, grup przestępczych, które organizują tę nielegalną migrację, uznany za bardzo ciężki i że on będzie po prostu wygasał. I to jest nasze zadanie, które wykonaliśmy w dużej mierze. Ja oczywiście podchodzę z pokorą do tego wszystkiego i dlatego też niczego przed państwem nie ukrywałem. Zacząłem informację swoją od tego, że presja migracyjna w tym roku jest większa, ale to jest liczone tą ilością prób, to znaczy jeżeli my państwu mówimy, że dziennie w tej chwili mamy ponad 100 prób przekroczenia granicy, założmy 120 – nie pamiętam dzisiejszego meldunku, pan generał pewnie pamięta – to na te 120 składa się być może 20 migrantów, którzy próbowali kilkakrotnie tę granicę przekroczyć. To nie oznacza, że 120 osób podejmowało tę próbę. Te osoby znalazły się w jakiejś mierze w pułapce, zapłaciły duże pieniądze, kilkanaście, kilkadziesiąt czasami, przyjmijmy, że kilkanaście tysięcy dolarów, i one nie mają wyjścia, więc będą próbować. I stąd obawa związana z być może rosnącą liczbą wniosków o ochronę, i stąd to prawo azylowe. Przecież uchwaliliśmy ustawę o usprawnieniu funkcjonowania służb, zrobiliśmy to w pierwszym roku naszego funkcjonowania. Uchwaliliśmy to, co wydawało się w ogóle nie do uchwalenia, że UE tego nie przyjmie – ustawa o czasowym zawieszeniu prawa azylowego. W związku z tym wszystko to składa się na skuteczne narzędzia powstrzymania tej nielegalnej migracji na granicy białorusko-polskiej. Nie oczekuję od nikogo uznania, a państwo nie próbuje – zwracam się do posłów PiS – zawierać z nami jakiejś umowy. Ludzie sami potrafią, Polacy sami potrafią ocenić, co wy żeście zrobili, co myśmy zrobili. Myślę, że najważniejszą informacją dla Polaków dzisiaj jest to, czy ta migracja będzie źródłem stanu zapalnego dla Polski, czy nie, więc mówię, że w coraz mniejszym zakresie stan zapalny na granicy wschodniej rodzi stan zapalny na granicy zachodniej. W związku z tym musimy wygasić ten szlak, to źródło niebezpieczeństwa, które płynie z granicy wschodniej, i robimy to. Tym wszystkim, którzy wspierają te działania, głosując, którzy głosowali za ustawą o usprawnieniu funkcjonowania żołnierzy i funkcjonariuszy na granicy, którzy wsparli to ważne narzędzie, które być może będzie

nam potrzebne w zakresie prawa azylowego, bardzo dziękuję. To jest nasze wspólne działanie. Nie musimy tu robić jakichś specjalnych porozumień, bo do tego nas ludzie przecież wybrali. I jeszcze jedna rzecz a propos tego, co zmieniliśmy. SG nie była przygotowana do bezpośredniej fizycznej ochrony granicy w takim stopniu, żeby... nie miała też w ogóle przygotowanych takich formacji. W tej chwili pan generał w ramach ustawy, którą też przecież przyjęliśmy, o zmianie służby granicznej przeprowadza nabór w ramach służby kontraktowej do tych formacji, które będą odpowiadały za bezpośrednią fizyczną ochronę granicy. I w ten sposób będziemy też luzowali w większym stopniu Wojsko Polskie. Żołnierzy WP i funkcjonariuszy jest tam już mniej, dlatego że skuteczność podjętych działań, zaporą powoduje to, że jest nam łatwiej mniejszymi stanami liczbowymi wykonywać tam zadania. Wojska jest w tej chwili tam około 4 tys. i jeżeli powołamy tę formację, o której mówię, w ramach SG do bezpośredniej fizycznej ochrony granicy – docelowo, panie generale, to będzie 1,5-2 tys., tak? – półtora tysiąca – to odciążymy też wojsko, które ma przecież w świetle niepewnej sytuacji międzynarodowej w zakresie bezpieczeństwa inne zadania. Wkład wojska jest nieoceniony, ale tak jak powiedziałem, usprawniamy działania, żołnierzy i funkcjonariuszy tam będzie mniej, a jeżeli będziemy ten cały proceder wygaszać, to w ogóle przywrócimy spokój na granicy. Wszystkim, którzy wspierają rząd w tych działaniach, po prostu dziękuję, a Polaków chcę zapewnić, że będzie spokojniej w zakresie nielegalnej migracji i na granicy wschodniej, i na granicy zachodniej.

Przewodniczący poseł Konrad Fryszak (KO):

Bardzo dziękuję, czy to wszystkie odpowiedzi? Wszystkie. Pan generał, bardzo proszę.

Komendant główny SG gen. dyw. SG Robert Bagan:

Dziękuję, panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, odnosząc się do pytania pierwszego, czy cała inwestycja, o których mówiłem, jeżeli chodzi o granicę z Białorusią, zakończą się czy też będzie potrzeba jeszcze jakichś dodatkowych elementów zabezpieczających. W naszym przekonaniu te elementy, które są w tej chwili wykonane, czyli modernizacja i wzmocnienie bariery fizycznej, modernizacja bariery elektronicznej – mówię tu o odcinku lądowym na Podlasiu – usytuowanie bariery elektronicznej na tych małych rzekach na Podlasiu, czyli na Świsłoczy i Stoczance, zabezpieczenie Bugu poprzez wykonanie bariery elektronicznej, dodatkowo budowa drogi asfaltowej, drogi z prawdziwego zdarzenia, po której będą mogły się poruszać pojazdy – te elementy w naszym przekonaniu zakończą proces modernizacji i zabezpieczenia granicy z Białorusią. Chyba że powstaną inne, nowe zagrożenia, bo należy wspomnieć również o tych elementach, które już funkcjonują i które będą rozwijane. Jak już mówiłem, chodzi przede wszystkim o wieże obserwacyjne, również o wykorzystywanie bezzałogowych statków powietrznych – to jest cały komponent, który służy zabezpieczeniu granicy, i na tych elementach jak na razie to zabezpieczenie na tym odcinku byśmy zakończyli.

Jeżeli chodzi o pytanie drugie, dotyczące kwestii kadrowych w Podlaskim Oddziale Straży Granicznej, to jest to jeden z najbardziej wymagających oddziałów w naszym kraju z uwagi na warunki służby, ale jednocześnie posiadający największą liczbę chętnych osób, które chcą w nim pełnić służbę. Stąd też jestem spokojny, jeżeli chodzi o uzupełnienie kadrowe Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej. Chciałbym tylko państwu przekazać, że rok ubiegły był rokiem rekordowym, jeżeli chodzi o osoby, które wstąpiły do SG, które przeszły kwalifikacje, a kwalifikacje do SG nie są kwalifikacjami prostymi, dlatego że kandydaci do naszej służby oprócz badań psychologicznych przechodzą również badania psychofizjologiczne, bardzo wymagające badania lekarskie, więc ten proces jest dosyć trudny. W ubiegłym roku przyjęliśmy do służby blisko 1390 funkcjonariuszy, natomiast ze służby ubyło w ubiegłym roku tylko 760 funkcjonariuszy, więc SG od kilku lat była na plusie i to na plusie powyżej 600 osób. Również rok bieżący zapowiada się bardzo atrakcyjny dla kandydatów, jeżeli chodzi o przyjęcia do służby, bo w tym roku do służby przyjęliśmy już ponad 350 osób, więc sądzimy, że ten rok może być również rokiem rekordowym, jeżeli chodzi o podjęcie służby w SG. Dodatkowo, o czym mówił pan minister, stworzyliśmy nowy rodzaj służby, służbę kontraktową. Ta służba, tak jak powiedział również pan minister, to są funkcjonariusze, którzy będą zajmowali się tylko i wyłącznie ochroną granicy państwowej. Służba kontraktowa na razie będzie wdrożona tylko w Podlaskim Oddziale Straży Granicznej i w Nadburzańskim Oddziale Straży Granicznej, czyli w tych oddziałach, które chronią granicę z Białorusią. W tym roku zamierzamy przyjąć w ramach tej służby 500 osób, w roku następnym 500 osób i w kolejnym roku również 500 osób. Natomiast mogę powiedzieć, że ta służba cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem i w tej chwili mamy już blisko

200 zgłoszeń do tej służby w tych dwóch oddziałach. Dodatkowo, oprócz dedykowania kandydatów do pełnienia służby w tych dwóch oddziałach w ramach służby kontraktowej, planujemy również zatrudnić emerytów policyjnych, wojskowych czy tych, którzy odeszli ze SG, w naszych ośrodkach szkolenia i w wyższej szkole właśnie w ramach kontraktu, jeżeli posiadają wiedzę, która będzie przydatna dla funkcjonowania naszych ośrodków i do przekazywania swoich doświadczeń i wiedzy w ramach szkoleń w ośrodkach. Sama służba kontraktowa jest kierowana także do ludzi młodych i tutaj obniżyliśmy kryterium, ponieważ do służby mogą wstępować nawet osoby, które mają wykształcenie zawodowe, a posiadają kwalifikacje pożądane w SG, czyli posiadają uprawnienia do kierowania pojazdami, w tym pojazdami ciężarowymi, posiadają przeszkolenia z zakresu pierwszej pomocy. Takie osoby z wykształceniem zawodowym, mimo że nie posiadają wykształcenia średniego, mogą przystąpić do kontraktu i podjąć służbę, ale jesteśmy również otwarci na emerytów wojskowych, policyjnych, Służby Więziennej, Krajowej Administracji Skarbowej – również takich kandydatów bardzo chętnie widzielibyśmy w swojej służbie. Nasze starania w ramach służby kontraktowej związane są z tym, aby wojsko jak najszybciej mogło realizować zadania, do których zostało powołane, aby odchodziło sukcesywnie od wspierania SG w ochronie granicy państwowej i zajmowało się zadaniami, do których zostało powołane.

Jeżeli chodzi o kwestie związane ze szlakami przemytniczymi i naszą wiedzę odnośnie do szlaków, którymi migranci docierają na pogranicze polsko-białoruskie, oczywiście mamy rozpoznanie, ale o wszystkim nie mogę mówić w formie otwartej. Sam sposób działania migrantów, grup przestępczych, ale również służb, które są w to angażowane, polega na tym, że cudzoziemcy w krajach afrykańskich i w krajach Bliskiego Wschodu ubiegają się o wizy rosyjskie. Na podstawie tych wiz przylatują różnymi drogami, ale wszystkie te drogi krzyżują się w Moskwie, przylatują do Moskwy. Z Moskwy pociągami lub autobusami są przewożeni do Mińska i z Mińska pod granicę są przywożeni w celu usiłowania przekroczenia granicy i instrumentalizacji migracji, aby zalewać Polskę, a dalej Europę Zachodnią.

Jeżeli chodzi o kwestie związane z drogą asfaltową, to zamierzamy ten projekt wykonać i zrealizować do końca bieżącego roku, czyli do końca 2025 r. Chcielibyśmy, aby ta droga już funkcjonowała, abyśmy mogli po niej swobodnie się poruszać i też przez to troszeczkę zmienić model pełnienia służby na bardziej mobilny, który będzie wymagał mniejszego zaangażowania wojska.

Jeżeli chodzi o środki, które zostały przeznaczone na cele związane z budową zabezpieczenia granicy państwowej – i tutaj mówimy o odcinku województwa podlaskiego i lubelskiego, czyli również włączając w to Bug – to zostały zaangażowane w to środki zagraniczne w wysokości około 20%, pozostałe środki pochodzą z budżetu państwa.

Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące tego, skąd pochodzą poszczególne elementy bariery fizycznej, czyli stal i wykonawcy, to stal pochodzi z polskich stalowni, wykonawcy, którzy realizują to zadanie, również są nasi, krajowi. Jeżeli chodzi o elektronikę i barierę elektroniczną, oczywiście środki w postaci kamer pochodzą z innych państw UE czy też Stanów Zjednoczonych, czy Kanady. Przepraszam, w tej chwili nie pamiętam, ale na pewno nie pochodzą z Chin.

Przewodniczący poseł Konrad Fryszak (KO):

Bardzo dziękujemy. W związku z wyczerpaniem porządku obrad zamykam posiedzenie. Dziękuję wszystkim parlamentarzystom, którzy zostali do końca. Bardzo dziękuję.